



Irena Włodarczyk

# Rozmowy numerowane







Irena Włodarczyk

# Rozmowy numerowane



Autor: **Irena Włodarczyk**

Redakcja i wstęp: **dr hab. prof. UP Marek Pieniążek**

Ilustracje: **Karolina Drygala**

Koordinacja: **Olga Śladowska**

Wydano na zlecenie Stowarzyszenia „Wszyscy dla Wszystkich” w Olkuszu

Skład i druk: **Studio Graficzne VILCORE Aleksander Zalewski, [www.vilcore.pl](http://www.vilcore.pl)**

ISBN: 978-83-939697-3-9

Olkusz 2015

## Wiersze telefoniczne

**W** nasze życie ingeruje wciąż więcej skomplikowanych technologii. Obecnie najbardziej oczywistą, a zarazem prawie już niezauważalną, jest mobilny telefon. Mimo zawrotnej popularności ten elektroniczny gadżet, towarzyszący nam w każdej chwili i na każdym kroku, rzadko jest głównym bohaterem wierszy i twórczości artystycznej. Tym bardziej warto podkreślić atrakcyjność niniejszego tomiku, w którym Irena Włodarczyk lirycznie prezentuje i jednocześnie diagnozuje konsekwencje codziennej przyjaźni z nowoczesnym smartfonem.

Wierszy w tomiku jest niespełna dwadzieścia, jednak każdy z nich z odmiennej perspektywy pokazuje świat, w którym ważne i najważniejsze rozmowy odbywają się na odległość. Z większości utworów wynika, że poprzez używanie przenośnych telefonów relacje międzyludzkie są już nieco inne. W dowolnym momencie bowiem można kogoś o coś zapytać, podjąć z nim dialog, po prostu usłyszeć jego głos. W każdym czasie nasza obecność może się udostępniać innym, jakbyśmy milcząco przyjęli zasadę, że aby żyć, trzeba być bez przerwy on-line, a już co najmniej w zasięgu telefonu. Czy to w pracy, czy w domu, w czasie snu albo w plenerze, na spacerze lub wycieczce musimy być ciągle dla innych dostępni, otwarci na wszelkie zapytania i prośby.

Ale można także w tej swobodzie wyboru momentów komunikacji celowo nie dzwonić, rozmyślnie nie mówić, można brutalnie zerwać kontakty. Prostym wylączeniem telefonu z łatwością udaje się przecież wymusić czyjeś oczekiwanie lub niepokój. Można przez wiele godzin

nie wysyłać sms-ów, czyli krótkich wiadomości tekstowych. Można odebrać komuś nadzieję na tych kilka małych liścików, które momentalnie przenoszone przez sieci operatorów komórkowych, są synonimem dawnego spotkania twarzą w twarz.

O takich mobilnych zerwaniach i powrotach, o takich potrzebach rozmowy, o dialogach ponad przestrzenią, opowiadają wiersze Ireny Włodarczyk. Zauważmy, jak liryka ciekawie łączy się w nich z akceptacją technologii. Uczucia potrzebują dziś elektronicznej komunikacji – mówi poetka – ponieważ my, potrzebując siebie jak dawniej, nasze kontakty musimy realizować już nieco inaczej.

Trudno nie przyznać autorce racji, choćby dlatego, że większość naszych rozmów i kontaktów w nieunikniony sposób jest... „numerowana”.

*dr hab. prof. UP Marek Pieniążek*



## ***Telefoniczna przerwa***

*Mała życiowa przerwa:*

*nie przygoda*

*nie romansik*

*ani flirt - czy*

*chwila zauroczenia*

*- to niewidoczne spojrzenie*

*z dodatkiem wyciszonych słów*

*Ich rytm*

*muzyka*

*lekkim kołataniem serca*

*sprawia*

*że śpiewają motyle*

*że życie znów tańczy*



## **Prezent**

*To był prezent od wiosny*

*Dlatego*

*zakopala kłopoty*

*i wsłuchiwała się*

*w jego*

*subtelne wyznania*

*które wraz z wiosną*

*powiały*

*jak świeży oddech*

*nowej pory roku*

## **Sygnal**

*Jej spacer śladami ciszy  
po malowniczym wąwozie  
przerywa sygnał telefonu  
Przysiada na kamieniu  
by wsłuchać się  
w dzielące ich milczenie*

*Kiedy wróciła  
uśmiechnięta magnolia  
zachęcała do fotograficznej  
wysyłki mms-em*

## **Ona**

*Sama ze swoimi myślami  
traci cenny czas  
wpatrując się  
w niczym  
niewypełnioną  
przestrzeń*

*Na zadane pytania  
odpowiada  
nie wiem -  
dziwna  
i piękna kobieta*

## **On**

*Zauroczony - szepce  
a słowa  
przenoszą łączy*

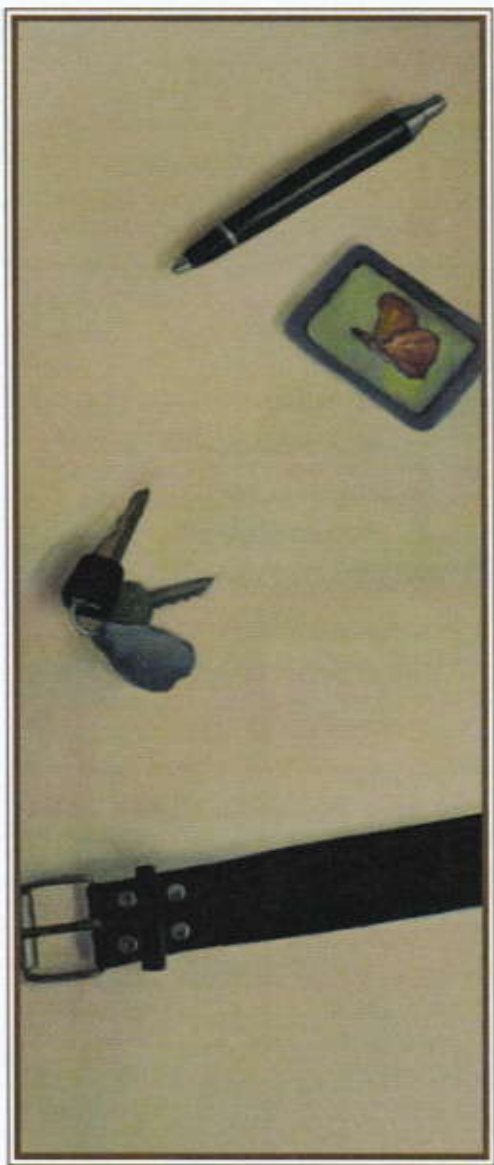
*Ona daleko  
płonie ze szczęścia  
dzieli się z nim  
zachwytem*

## ***Po sygnale***

*Emocjonalnie  
wyrzuca z siebie  
co zaplanowała*

*On spokojnie tłumaczy  
słowa zastępują  
dotyk  
wyciszają*

*Jutro uśmiechnięta ikonka  
będzie życzyć miłego dnia*



## **Po rozmowie**

*Przyłożyła głowę do poduszki*

*- by pomarzyć -*

*Z zamyślenia wyrwała*

*ją wnuczka*

*- prawda babciu, że ty*

*nigdy nie...*

*- śpij, śpij*

*i niech ci się przyśni bał...*

*babciu - a może....*

*może, może, śpij...*

*I powróciły do marzeń*

*- razem i osobno -*

## **Ani sms-a**

*Następnego dnia  
nie było telefonu  
ani sms-a*

*Przecież wieczorem  
posłała szybką refleksję:  
nie budź mnie  
i nie depcz moich snów  
za wcześnie  
pozwól  
ostygnąć wspomnieniom*

*Milczenie było  
zbyt wymowne  
oczekiwanie  
pełne obaw i domysłów*



## ***Dialog o Babci***

*Babciu... prawda  
że ty nigdy nie  
będziesz stara?  
I zawsze będziesz miała  
krótką spódniczkę?*

*Babcia nie jest stara  
nie widzisz  
że nie ma zmarszczek ?  
- dorzucił wnuczek*

## ***Zamiast***

*Wpatrzona w milczący telefon  
nie spostrzega  
że tego roku maj  
poprzestawiał nawet  
porę kwitnienia konwalii*

*Zamiast iść na majówkę  
powinna była rozpalić w kominku  
i oddać się rozmyślaniom*

## ***Medialny romans***

*Ich słowne randki  
i sms-y  
mieszają  
serce z rozumem*

*Piękna  
pozornie twarda  
świetnie zorganizowana  
kobieta  
traci grunt pod nogami*

## **Szczęście**

*Bo gdyby  
to ode mnie zależało  
przywiozłabym ci  
szczęście  
i podała na tacy  
ze słowami:*

*kochaj ją  
najczulej  
najdelikatniej  
i nie rań  
by nie zniknęła  
jak mydlana bańka*

## ***Nie płacz***

*Że przekwitła magnolia  
że minął już maj i bzy  
że nie dzwoni telefon*

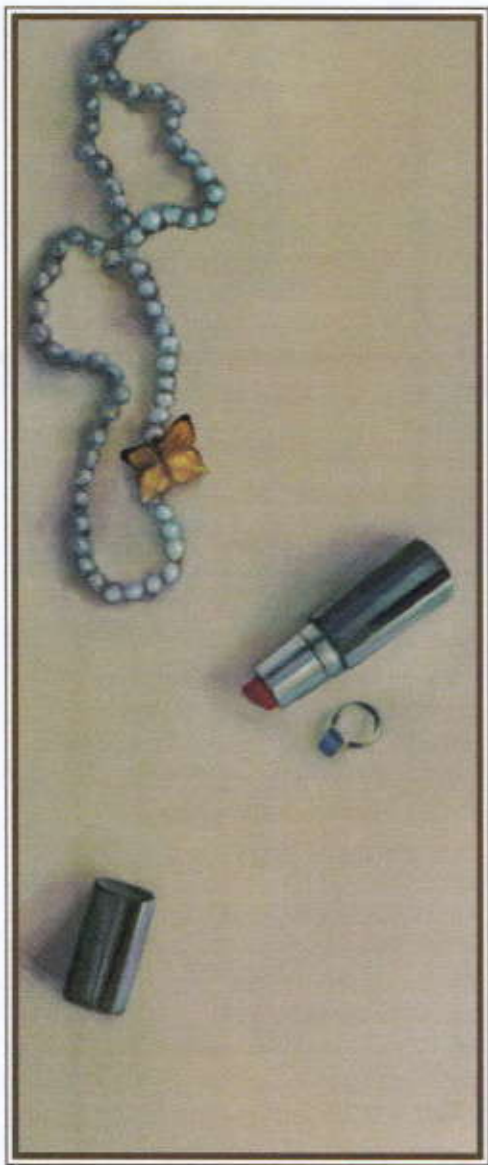
*Każdy odszedł  
w swoją stronę  
ty też wkrótce  
zgubisz wszystkie numery*

## **Milczenie**

*Minęło wiele tygodni  
telefon rejestrował wszystko  
tylko nie to  
na co czekała*

*Gdy nadszedł dzień imienin  
w środku nocy  
stęskniony głos przekazywał wiadomość  
- ani na chwilę  
nie przestałaś być w moim sercu -*

*Nie umiał jednak wytłumaczyć  
tej najdłuższej ciszy  
w ich życiu*



## **Głos**

*Niesnaski rozwiął nieoczekiwanie  
sympatyczny  
głos z telefonu*

*Wróciła pogoda ducha  
na nowo  
wszystko stało się ważne*

*Wpatrzona  
w rozgwieżdżone niebo  
spokojnie zamykała  
kolejny dzień*



## ***Oddaleni***

*Gdzieś nad jeziorem  
pije kolejną kawę  
czy jeszcze o mnie myśli?  
czy mnie jeszcze pamięta?  
- wciąż powraca  
to dręczące pytanie  
Śmieją się z niego konie  
opodal skubiące trawę*

*A ją  
czas otula  
bursztynami jesieni*

## **Spis treści**

Wstęp	3
1. Telefoniczna przerwa	6
2. Prezent	7
3. Sygnał	8
4. Ona	9
5. On	10
6. Po sygnale	11
7. Po rozmowie	13
8. Ani sms-a	14
9. Dialog o Babci	15
10. Zamiast	16
11. Medialny romans	17
12. Szczęście	18
13. Nie płacz	19
14. Milczenie	20
15. Głos	22
16. Oddaleni	23







## Irena Włodarczyk

Rodowita olkuszanka. Długoletnia członkini Klubów Literackich MOK w Olkusz i Sławkowie. Współpracuje z wieloma olkuskimi stowarzyszeniami (Teatralno-Literackim, Res Sacra Miser, Wszyscy dla Wszystkich). Od lat z sukcesami bierze udział w konkursach literackich. Czytała swoje wiersze w audycjach Radia Kraków, Alfa i Arka. Odznaczona wieloma dyplomami za bezinteresowne zaangażowanie społeczne i edukacyjne. Wielokrotnie nominowana do tytułu Senior Roku w Małopolskim Plebiscycie Poza Stereotypem. Opublikowała tomiki wierszy: *W rodzinnym kręgu* (2000), *Tym o kamiennych sercach* (2003), *Miasto moje* (2005), *Nocne z Aniołami rozmowy* (2009), *Z zakamarków i szuffad* (2007), *Trzy serca* (tomik zbiorowy, 2011). Wydała także bajki i wierszyki dla dzieci: *Babcia Renia czyta dzieciom* (2009), *Historia balonikowego słoneczka* (2014). Laureatka Olkuskiej Nagrody Artystycznej za całokształt twórczości (2009).